

Aleix Vidal to jedne z nazwisk łączonych w ostatnich tygodniach z Romą. Wczoraj wieczorem pojawił się wywiad z Luggero Lacarenzą, rzekomym agentem gracza, który potwierdził zainteresowanie Giallorossich. Tymczasem dziś w mediach pojawiają się inne doniesienia.

Wypowiedziom Lacarenzy zaprzecza inny agent, Graziano Battistini, który pracuje w firmie *Promoesporte*, zajmującej się w rzeczywistości sprawami Vidala:

- W chwili obecnej nie ma niczego między Interem i Aleixem Vidalem. Nie było kontaktów ani z klubem Nerazzurri, ani tym bardziej z Romą. W styczniu poszukamy dla Aleixa rozwiązania na poziomie jego jakości - mówi dla *fcinter1908.it*.

Agent gracza opisuje też sytuację dla *corrieregiallorosso.com*:

- Czytałem wypowiedzi pewnego pana, który nie ma żadnego prawa, aby wypowiadać się na temat Vidala, jest to absolutnie pozbawione podstaw. Ja jestem prawdziwym reprezentantem chłopaka na Włochy, dziś jego hiszpańscy agenci będą interweniować w tej sprawie. Mogą dodać, że między Romą i Vidalem nie ma absolutnie niczego.

Gazzetta dello Sport donosiła dziś, że zainteresowany graczem jest też Inter i że przed pucharowymi derbami doszło do rozmowy stron, a Nerazzurri proponują dwuletnie wypożyczenie z przymusem wykupu. Portal *calciomercato.it* podaje jednak, że Barcelona nie zgadza się na żadne wypożyczenie, a jedynie transfer definitywny i wyceniła kartę gracza na 13 mln euro. Z kolei portal *laroma24.it* zebrał informacje z Trigorii, gdzie zaprzeczają kategorycznie zainteresowaniu Hiszpanem.

Autor: abruzzi